

# ONAR, 1000e serc

Tu mają bity napierdalać,  
Jak się masz? cześć!  
A wersy wgryzać się w gardło jak wściekły pies  
Rasowy z rodowodem, a nie byle kundel  
Modę jak dziwkę pierdolę choć to nie jest burdel  
Słowa pod moje dyktando, bity pod moje dyktando  
Te osiedla wychował Skandal a nie Bajlando  
Pamiętaj mammo, zawsze częśćkę mego serca masz!  
Reszta jego zimny głąz, często ciężko mi wstać  
Kurwa mać robię krok wstecz, żeby zrobić w przód dwa  
Ale po upadku potrafię wstać  
I nie muszę zbierać ludzi, jestem samowystarczalny  
I w warszawski walczyk, masz ochotę, chodź zatańczyć bo  
Dobrze już poznałem kroki, jestem tutaj nie od wczoraj  
Jestem kurwa niewysoki i mam na imię Onar  
Serce chore, gardło chore, ale ciągle chcę walczyć  
Tego pierdolę, tamtego pierdolę, nie wracam na tarczy  
Wokół ranni, bo kręgosłupy jak plastelina  
Ktoś sra im na łeb, mówią: ?Kurcze, bywa?  
Przy korycie jakaś świnią, albo inny wieprz  
Przyjaciel popatrzył na mnie i tak do mnie rzekł

Nie myśl gdzie to wydasz, nie myśl co z tym zrobisz  
Tylko idź naprzód po swoje, bo jak chcesz to rozpierdolisz  
Wierzę w ciebie mocno, jak tysiące serc  
Pierdol lęk, obudź gniew i możesz zrobić co chcesz  
/2x

To kolejna dobra płyta, na dobrych, kurwa, bitach  
W moim stanie byś na tapczanie leżał jak stara cipa  
I byś nawet nie mrugnął  
To z miłości zdzieram krtań, a odpocznę sobie jutro  
Jutro, albo pojutrze, albo popojutrze  
Nadstaw buźkę, każda linijka nas naucza  
Wszystkim polskim Drake'om, to gówno i ścierwo  
O północy jestem sobą bo jest zimno i ciemno  
Wtedy wypluwam nowe tracki, chcę tylko twojej uwagi  
Żeby weszły w serce sylaby, jak pod paznokcie drzazgi  
Nie ma baśni, raczej kolejny melodramat  
Nie mamy o czym gadać, witam się i żegnam: elo, papa  
Wszystko na raz, gram w mainstreamie garaż  
Mój każdy wers jest jak dziewica, nie do wyjebania  
Nie przysyłasz celu mi, wrzucam szósty bieg  
Przyjaciel popatrzył na mnie i tak do mnie rzekł

Nie myśl gdzie to wydasz, nie myśl co z tym zrobisz  
Tylko idź naprzód po swoje, bo jak chcesz to rozpierdolisz  
Wierzę w ciebie mocno, jak tysiące serc  
Pierdol lęk, obudź gniew i możesz zrobić co chcesz  
/2x

Ej, ze mną tysiące serce  
Dla mnie tysiące serc  
Przy mnie tysiące serc  
Za mną tysiące serc